

BOŻENA WRONIKOWSKA-IWASZKIEWICZ ur. 1950; Słupsk



Tytuł fragmentu relacji	Ostatnie spotkanie, ostatnia rozmowa z Krupskim
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lublin, Spotkania, Krupski Janusz

Ostatnie spotkanie, ostatnia rozmowa z Krupskim

Ostatnie nasze spotkanie było na zjeździe zorganizowanym w grudniu ubiegłego roku przez Urząd do Spraw Kombatantów, którym Janusz kierował w Warszawie – spotkanie opozycjonistów z tej przedsierniowej jeszcze opozycji i tam nasze grono spotkaniowe było licznie reprezentowane. Rozstaliśmy się postanawiając, że trzeba dalej organizować spotkania, bo są nam wszystkim potrzebne. Ta idea spotkania, nie tylko „Spotkań”, ale też w ogóle idea spotykania się ludzi to było to, co on do końca próbował nam przekazać jako coś ważnego. I ostatnia nasza rozmowa była na temat następnego spotkania, które musi być, bo są to wciąż ważne rzeczy.

A ostatnia moja rozmowa z nim to już tydzień przed wypadkiem – dzwonił jak zwykle z życzeniami przed świętami Wielkiej Nocy, w Wielką Sobotę. Ja mu przerwałam dosyć niegrzecznie, bo śpieszyłam się bardzo, byłam zajęta przygotowaniami – szykowałam koszyczek ze święconym. Mówię mu: „Szybko mów, bo ja właśnie biegnę do kościoła”. On na to: „Wiesz, ja też cały czas się śpieszę i nawet w weekendy jestem zajęty, pracuję, to tak nie powinno być”. I to była nasza ostatnia rozmowa, właśnie o tym, że żyjemy w zbyt wielkim pośpiechu.

Data i miejsce nagrania	2010-05-31, Niedzwica Kościelna
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"